

WYPOSAŻENIA WNETRZ KLASZTORNICH I KOŚCIELNYCH W KRAKOWIE JAKO ŹRÓDŁO DO WIEDZY O KULTURZE MIESZCZAŃSKIEJ (XV–XIX WIEKU)

Kulturę mieszczańską w Krakowie znamy — w świetle dotychczasowych badań — głównie z materiałów archiwalnych. Są to inwentarze, testamenty czy też inne źródła zazwyczaj wycinkowo publikowane przez historyków i historyków sztuki.

Jak dotąd, najbardziej znane są przedmioty kultury materialnej — w sposób pewny lub przypuszczalny związane z mieszczaństwem — przechowywane w muzeach. Rzecz zrozumiała najbogatsze zbiory posiada Muzeum Historyczne miasta Krakowa, Muzeum Narodowe, a także w węższych zakresach Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz (nie wymienając wszystkich zbiorów) Muzeum Farmacji.

Autor tej pracy, zachęcony przez Dyрекję Muzeum Historycznego miasta Krakowa, podjął się napisania krótkiej rozprawy z dwóch powodów. Primo, w zbiorach Muzeum Historycznego wiele dziedzin kultury materialnej i sztuki Krakowa jest z wielu względów w niepełny sposób zaprezentowanych. Secundo, od wielu lat pełnię wraz z dr Izabellą Rejdach-Samkową funkcję Redaktora Katalogu Zabytków miasta Krakowa. Funkcja ta, do której należy kierowanie zarówno pracami autorskimi, jak pracami redakcyjnymi i fotograficznymi, nie mówiąc już o kontroli zabytków w terenie daje niepowtarzalny wgląd w zasoby klasztorne.

Realizacja podjętego tematu natąpi w trybie odpowiedzi na szereg pytań oraz rozwinięcia szeregu problemów.

1. ZESPOŁY ZABYTEKÓW

Przedmioty, które mogą być pomocne przy badaniach, a raczej poszukiwaniach kultury mieszczańskiej w Krakowie, nie wszędzie można znaleźć. Największe zespoły, jak wykazały badania terenowe, posiadają żeńskie klasztory o tzw. papieskiej klauzuli. Zgodnie z regułą ograniczała ona wstęp do klasztoru, w znacznym stopniu, chociaż niezupełnie chroniła zabytki przed migracją. Pewne zmiany nastąpiły dopiero po uchwałach Soboru Watykańskiego II. Zmiany, często nieoczekiwane, spowodował też inny status społeczno-gospodarczy zakonów, które wymusił — często jako rekompensatę, albo po prostu zapłatę, za wykonywane dla klasztorów prace pozbywanie się zabytków. Niekiedy też, od czasu powstawania w Krakowie muzeów, zakupowały one od klasztorów niektóre cenne, a niedoceniane przez właścicieli, przedmioty. To samo czynili i kolekcjonerzy — niestety w tych ostatnich wypadkach ustalenie miejsca przechowywania zabytków jest

w ogromnej większości przypadków absolutnie niemożliwe. Także zmiany w liturgii, szczególnie te, które przeprowadzono po Soborze Watykańskim II, doprowadziły do licznych przeróbek i zmian (ołtarze, tabernakula).

2. STAN WIEDZY O ZABYTEKACH KULTURY MATERIALNEJ W KLASZTORACH I KOŚCIOŁACH

Nie uczynimy błędu podając na wstępie, że od czasu podjęcia prac nad Katalogiem Zabytków Miasta Krakowa wspomniany stan wiedzy o zabytkach w klasztorach był niewielki. Właściwie tylko kilka klasztorów było przedmiotem badań historyków i historyków sztuki. Podajmy tu wyjaśnienie, że interesowano się niemal wyłącznie obiektami dawnej sztuki, pod którym to mianem rozumiano zabytki z okresu do 1850 roku.

Z ważniejszych zespołów opublikowano wybrane, bo tak to nazwać trzeba, zabytki z klasztoru Dominikanów przy kościele św. Trójcy, Karmelitów Trzewickich przy kościele pod wezwaniem Nawiedzenia NMPM Na Piasku, Klarysek przy kościele św. Andrzeja przy ul. Grodzkiej, Karmelitanek przy kościele św. Jana od Krzyża i Teresy z Avila na Wesołej, (ul. Kopernika) i Norbertanek przy kościele św. Augustyna i św. Jana na Zwierzyńcu.

W opracowaniach tych zabytki kultury materialnej wymieniano, gdy wyróżniały się wartością artystyczną. Przedmioty o użytkowym charakterze były po prostu opuszczane, uważano je za „nie budzące naukowego interesu”, jak wówczas określano tego rodzaju obiekty. Nie znaczy to, aby mieszczańska kultura nie budziła głębokiego zainteresowania — było to widoczne znacznie bardziej ze strony historyków i archiwistów, aniżeli historyków sztuki.

Historia kultury materialnej nie rozwijała się jeszcze w Polsce przed 1939 r. tak spontanicznie, jak miało to miejsce pod drugiej wojnie światowej. Istniał jednak jeszcze jeden aspekt badań. Były zainteresowania ze strony służby konserwatorskiej. Jako student, pracując w latach 1951–1954 u Konserwatora Zabytków Województwa Krakowskiego, które to lata wspominam jako znakomitą praktykę zawodową, spotkałem się z dowodami takich zainteresowań. Były nimi, między innymi, notatki Tadeusza Dobrowolskiego, który w młodości pracował w urzędzie konserwatorskim w Krakowie, dzienniki Bogdana Tretera czy też mające dziś archiwalny charakter fotografie świetnego znawcy złotnictwa Leonarda Lepszego,

które przeważnie nigdy nie były publikowane i mają wartość unikatów równych źródłom.

Prawdziwie owocne w zakresie badań nad mieszczańską kulturą materialną okazały się prace autorskie, redakcyjne i fotograficzne prowadzone w celu wydania Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce, t. IV miasto Kraków (Katalog ten ukazał się już w czterech częściach obejmujących jedenaście ksiąg, które dotyczą Wawelu, kościołów i klasztorów Śródmieścia (w obrębie miasta lokacyjnego z 1257 roku) oraz częściowo kościołów i klasztorów Kazimierza i Stradomia.

Dalsze dwie części dotyczące kościołów, klasztorów i judaików na Kazimierzu są w druku.

Prace te podjęto w 1952 roku i od początku zwracano w nich uwagę na ujęcie w Katalogu możliwie dużej ilości obiektów, także z kręgu kultury materialnej. Dodać trzeba, że poza wydanymi Katalogami Zabytków miasta Krakowa, wykonano kilkaset stron tekstów Katalogu, w tym nie tylko kościołów i klasztorów lecz także domów i, co ma ogromne znaczenie, kilkanaście tysięcy fotografii. Ukazało się też, na podstawie wymienionych materiałów, kilkanaście artykułów, głównie pióra autora tej pracy.

Prace inwentaryzacyjne do Katalogu Zabytków miasta Krakowa prowadzone są na bieżąco. Autorzy i redaktorzy są właściwie osobami, które posiadły największe rozeznanie w dziedzinie zasobów klasztornych, kościelnych, a zarazem mieszczańskich.

3. PROBLEM PROWIENIENIJCJI ZABYTKÓW KULTURY MATERIALNEJ W KLASZTORACH I KOŚCIOŁACH KRAKOWA. POCHODZENIE PRZEDMIOTÓW

Pochodzenie wyposażenia klasztorów często trudno ustalić. Część obiektów ma ustalone daty i fundatorów, którymi byli często opaci, przeorowie, gwardianie, superiorzy, ksienie czy zakonnicy, niekiedy pełniący funkcje w zakrystii. Ale zabytki w klasztorach często zmieniały miejsce przechowywania, po prostu przechodząc w obrębie tej samej „rodziny” klasztornej z jednego miasta do innej miejscowości. Wszechstronne badania archiwalne sporo by tu może wyjaśniły, ale i tak identyfikacja obiektów zachowanych ze wzmiankami archiwalnymi jest zawsze bardzo trudna.

Do tej działalności należy dodać jeszcze inne. Przykładowo sprzęty używane w klasztorach mogły być często takie same jak w domach mieszczańskich czy szlacheckich. Z kolei specyfikę wyposażenia kamienicy mieszczańskiej w Krakowie bardzo trudno szczegółowo opisać — ze względu na brak zachowanych zabytków. Do klasztorów sporo obiektów dostawało się jako dary, majątek zapisany testamentem, wreszcie „wiano” zakonnic.

Reasumując postaramy się przedstawić z zespołów klasztornych te obiekty, które nie są znane gdzie indziej i mogłyby być pomocnicze w odtworzeniu realiów wśród których przebiegało życie codzienne mieszczan krakowskich.

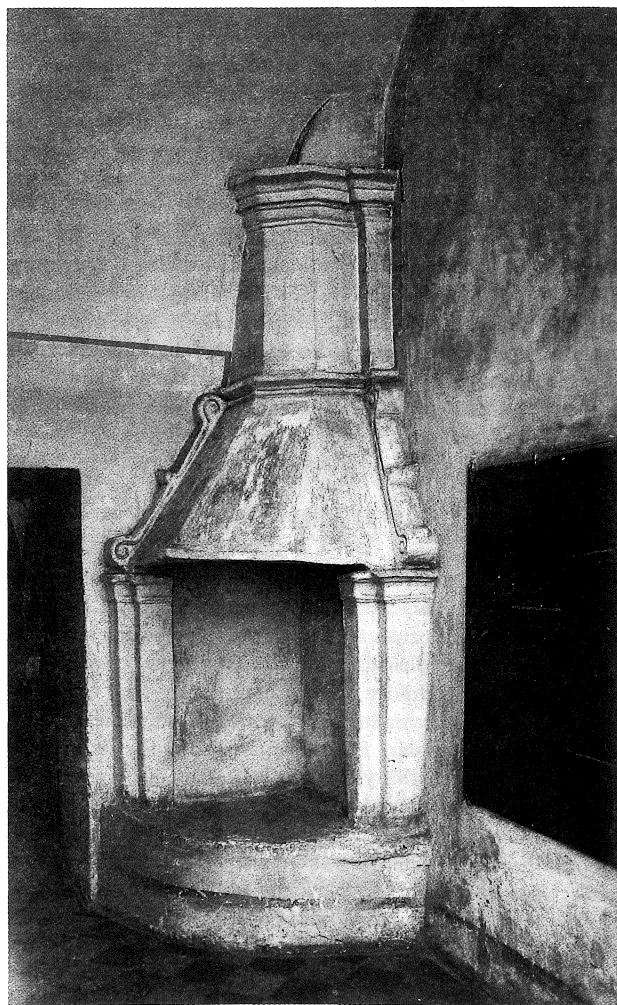
4. RODZAJE ZABYTKÓW

A. Zabytki związane z architekturą

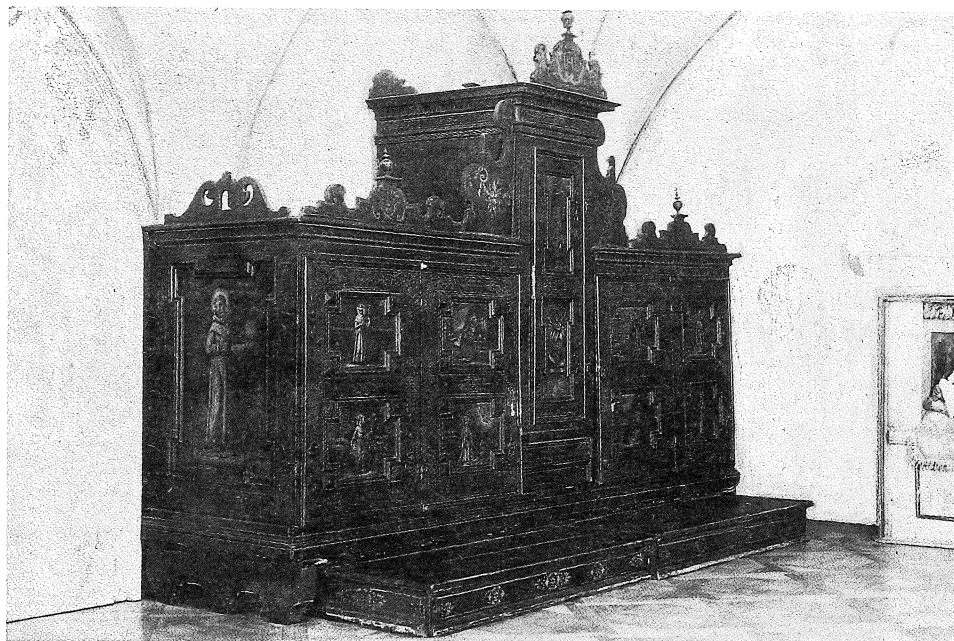
Krakowskie domy mieszczańskie zachowały elementy wyposażenia wnętrza i detale architektoniczne w ograniczonym zakresie. Najwięcej zachowało się stropów belkowanych, nierzadko pokrytych polichromią, która w małym procencie

dotrwała na ścianach pomieszczeń. Oczywiście posiadamy w domach sporo portali, obramień okiennych, ale już znacznie mniej zabytkowych kominków. Elementy z drewna, tykie jak, bramy, drzwi, szpalety czy boazerie zachowały się, ale w różnej ilości; zawisłe jest to od okresu, który stanowi przedmiot zainteresowań. Przykładowo do rzadkości należą drzwi czy boazerie z XVII, a nawet XVIII — tego wieku. Dopiero wiek XIX w dziedzinie tych detali, jak i schodów, balustrad i balkonów jest w krakowskich kamienicach bogato reprezentowany. Aby uzyskać wiedzę jak wyglądały drzwi w XVII wieku, czy często spotykane w domach mieszkalnych szafki ściennie lub boazerie, trzeba dotrzeć do wnętrza klasztornych. Aby nie być gołosłownym warto przypomnieć tego rodzaju wyroby stolarskiej roboty zachowane w zakrystiach, refektarzach, kapitułach czy po prostu wejściach do skarbcza, zakrystii, biblioteki czy cel klasztornych na terenie Krakowa. Wspomniane stolarskie elementy wnętrza dotrwały, między innymi, w kościele Matki Boskiej Niepokalanej Poczęcia, Św. Łazarza [dawniej Karmelitów Bosych przy ul. Kopernika], u Reformatorów, Bernardynów, Wizytek, Norbertanek czy Paulinów (XVII–XVIII wiek). Niekiedy znamy nawet autorów-zakonników, którzy prace te wykonywali (np. prace brata Efrema Kareckiego z lat 1766–1770 u Reformatorów).

1. Kominek z XVII wieku w klasztorze Bernardynek przy kościele św. Józefa w Krakowie (fot. Ewa Kozłowska-Tomczyk). Ze zbiorów Instytutu Sztuki PAN w Warszawie.



2. Sofa-komoda z 1690 roku w kapitułarzu klasztoru Klarysek przy kościele św. Andrzeja w Krakowie (fot. Ewa Kozłowska-Tomczyk). Ze zbiorów Instytutu Sztuki PAN w Warszawie.



Można więc rekonstruując wnętrza mieszczańskie sięgać do obiektów mających już dokumentację wykonaną dla celów Katalogu Zabytków Sztuki Miasta Krakowa.

B. Sprzęty

Krakowskie kamienice niestety niemal w stu procentach utraciły swoje wyposażenie z wcześniejszych epok. Pod tym mianem rozumiemy zabytki z czasu od średniowiecza po wiek XVIII. Tylko do pewnego stopnia rekompensują te straty zabytki cechowe. Mamy tu na myśli skrzynie należące do korporacji, tzn. ludy które dotrwały w znacznej liczbie w zbiorach

Muzeum Historycznego miasta Krakowa. Najwcześniejsze z nich pochodzą z XVII wieku, najpóźniejsze, często tradycyjne w formie, już z wieku XIX. Niestety obiekty te nie mają dotąd odpowiedniego naukowego opracowania o wszechstronnym charakterze.

Powracając do zespołów w klasztorach i poniekąd w kościołach prezentują one, co nie jest na ogół uwzględnione poza Katalogiem Zabytków szeroką gamą obiektów. Najwcześniejsze z nich — przykładem ławki, stanowiące dolne części stałe w Kaplicy Kuśnierzy nad kruchtą północną Kościoła Mariackiego — można datować na wiek XV. Są to jednak nieliczne obiekty, podobnie jak niewiele sprzętów zachowało się z XVI wieku (informacji o ich charakterze dostarcza szczerkowo



3. Stół z XVIII wieku w refektarzu klasztoru Reformatów przy kościele św. Kazimierza w Krakowie (fot. Jerzy Langda). Ze zbiorów Instytutu Sztuki PAN w Warszawie.



4. Fotel z połowy XVII wieku w klasztorze Franciszkanów w Krakowie (fot. Witalis Wolny). Ze zbiorów Instytutu Sztuki PAN w Warszawie.

zachowane wyposażenie kaplicy Kaufmanów na piętrze niższej wieży wymienionego Kościoła Mariackiego).

Znacznie więcej obiektów dotrwało w klasztorach, kościołach zakrystiach i skarbcach z XVII i XVIII wieku. Najpierw wymienimy ich rodzaje. Są to, wyliczając najpierw najczęściej spotykane obiekty: ławki i krzesła, nierzadko rzeźbione i pokryte kurdybanem, stoły, w tym długie, do dziś używane w refektarzach (np. u Norbertanek na Zwierzyńcu i u Reformatów), wieloboczne (u Karmelitanek przy ul. Kopernika), z marmuru lub z marmurowymi blatami (u Wizytek, a także u Klarysek). Zachowało się także sporo skrzyń, malowanych i rzeźbionych, głównie z XVII wieku. Największy ich zespół, o którym mieliśmy okazję pisać dotrwał w liczbie kilkunastu w klasztorze Karmelitanek Bosych na Wesołej, tj. przy obecnej ulicy Kopernika; pojedyncze obiekty znamy z klasztorów Bernardynek czy Dominikanek na Gródku. Skrzynie te wyróżnia, jak zasygnalizowano, bogata dekoracja, która prezentuje w swoich przedstawieniach niewielkie programy ikonograficzne.

Z kolei przypomnieć wypada, że w klasztorach, a w ich obrębie na przykład w kapitułach, zachowały się w niedużej liczbie różnego rodzaju szafy. Za przykład niechaj posłużą łączące właściwie cechy szafy i komody, u Klarysek niezwykle bogato dekorowana przedstawieniami figuralnymi (na jednej wyobrażono świętych: Bonawenturę, Franciszka, Antoniego Padewskiego, błogosławioną Salomeę, Matkę Boską z Dzieciątkiem, świętego Jana Chrzciciela wychylające-

go się z kielicha kwiatu, świętą Klarę, błogosławioną Kingę, wreszcie świętych Ludwika, Dydaka i Bernarda; na dwóch innych szafach-komodach widnieje dwanaście scen z życia błogosławionej Salomei — na wszystkich obficie zastosowano motywy roślinne. Meble te, w zasadzie o zakrystyjnym przeznaczeniu, powstały w 1690 roku staraniem ksieni klasztoru Klarysek przy kościele św. Andrzeja — Ludwiki Zamoyskiej.

W tym miejscu można by polemizować z autorem artykułu, kwestionując ewentualne związki szaf u Klarysek z wyposażeniem wnętrz mieszczańskich. Związki takie jednak są możliwe w zakresie konstrukcji oraz dekoracji stolarskiej, snycerskiej i malarskiej sprzętów.

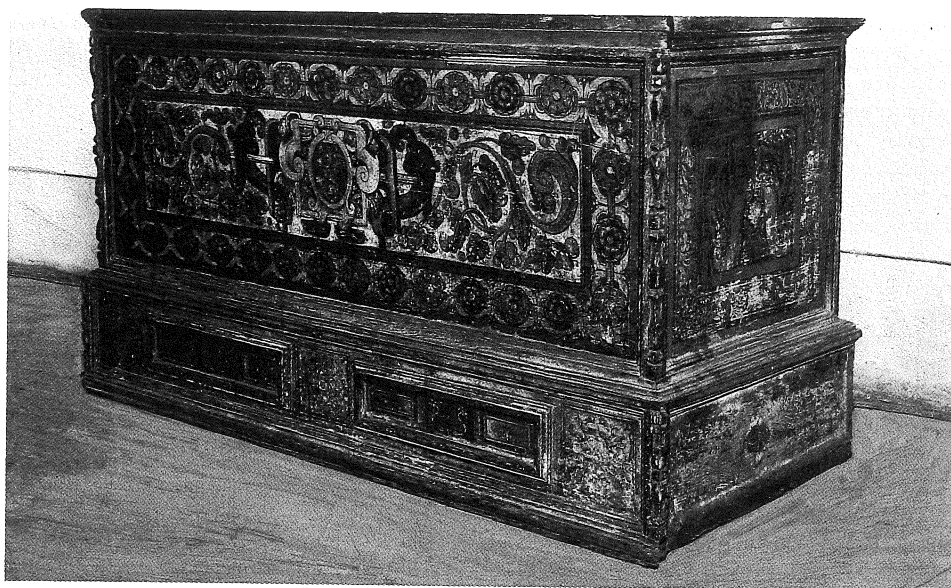
Do nielicznie zachowanych i tym samym rzadziej spotykanych w klasztorach sprzętów należą: sepety, prasy do bielizny (klasztor Karmelitanek Bosych na Wesołej), drewniane obramowania lawaterzy oraz drobne wyroby stolarskie, takie jak na przykład szkatułki czy skrzynki. Dodać trzeba, że dzieła stolarskie przechowywane w krakowskich klasztorach zbiorach są nie tylko lokalnym wyrobem — pochodzą także z Gdańska (klasztor Misjonarzy na Stradomiu).

Kończąc rzecz o sprzętach wspomnieć należy o zegarach polskich i obcych (Niemcy, Francja, Austria), które zachowa-

5. Krzesło z około połowy XVIII wieku w kościele św. Piotra i Pawła w Krakowie (fot. Jerzy Longda). Ze zbiorów Instytutu Sztuki PAN w Warszawie.



6. Skrzynia z 1 połowy XVII wieku w klasztorze Bernardynów w Krakowie (fot. Ewa Kozłowska-Tomczyk). Ze zbiorów Instytutu Sztuki PAN w Warszawie.



ły się w klasztorach i kościołach w znacznej liczbie od XVII wieku i reprezentują różne typy czasomierzy.

C. Wyroby złotnicze i biżuteria

Tylko niektóre wyroby złotnicze zachowane w skarbcach klasztornych i kościelnych w Krakowie mogą być pomocne przy ewentualnej rekonstrukcji wyposażenia wnętrz mieszczańskich. Można tu wymienić przedmioty zachowane zasadniczo od XV wieku, ale najczęściej pochodzące z epoki manieryzmu i baroku. Warto tutaj przypomnieć takie wyroby, jak kociołki, tacki, nalewki czy lichterze. Sporo ich zachowało się głównie w skarbcu bazyliki Mariackiej, u Dominikanów, Franciszkanów, w skarbcach kościoła św. Marka, Piotra i Pawła i wielu innych.

Są to naczynia i przedmioty, które mogą mieć zarówno skaralne, jak i świeckie przeznaczenie.

Jeszcze inaczej rzecz się przedstawia jeśli idzie o wyroby jubilerskie, o biżuterię. Jak wiadomo najwięcej tego rodzaju wyrobów, z reguły o nieustalonej proveniencji, znajduje się w muzeach, na przykład w Muzeum Narodowym

w Krakowie i w Warszawie. Na dawną biżuterię niewątpliwie ofiarowywaną przez mieszczaństwo i szlachtę natrafić można także w skarbcach klasztornych i kościołach. Ozdabiano nią monstracje, relikwiarze, a także srebrne sukienki umieszczane często w czasach baroku na obrazach. Dawną polską biżuterię z XVII i XVIII wieku zanotowaliśmy w serii prac redakcyjnych prowadzonych w terenie do Katalogu Zabytków Miasta Krakowa na wielu obiektach. Jako przykład posłużyć tutaj może biżuteria umieszczona na relikwiarzu świętego Jacka ofiarowanym przez króla Zygmunta III Wazę w 1612 roku ex voto zwycięstwa nad Moskwą i zdobycia Smoleńska, na siedemnastowiecznych relikwiarzach w klasztorze Klarysek i osiemnastowiecznych monstrancjach — w kościele Mariackim i u Prezentek przy kościele św. Jana; wreszcie sukienice z 1683 roku w tym klasztorze.

Warto dodać, że wspomniana sukienka powstała z fundacji mieszczan krakowskich — Jana i Zofii Wilkowskich staraniem wykonawców ich testamentu Kazimierza Roskowskiego i Stanisława Krześcińskiego.

Przykłady te można by mnożyć dając ciekawy obraz zasobów mieszczańskich.



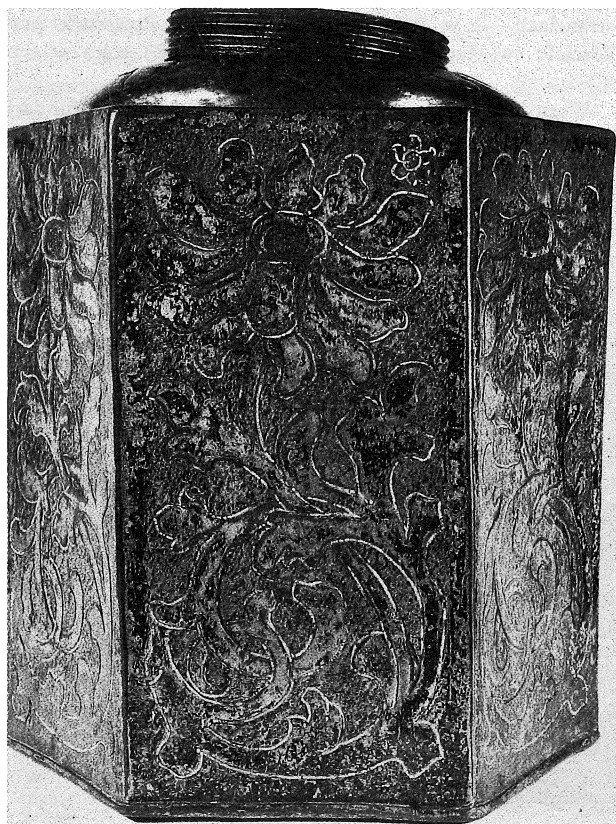
7. Sepecik z krajobrazami z XVIII wieku w klasztorze Klarysek przy kościele św. Andrzeja w Krakowie (fot. Ewa Kozłowska-Tomczyk). Ze zbiorów Instytutu Sztuki PAN w Warszawie.

D. Tkaniny i hafty

Liczba zachowanych w kalsztorach i kościołach Krakowa tkanin i haftów jest niezwykle wysoka i sięga według szacunkowych obliczeń kilkunastu tysięcy. Są to głównie szaty liturgiczne, lecz także różnego rodzaju opony, zasłony, dywany, kilimy i tkaniny przechowywane luzem. Najwcześniejsze z nich pochodzą z XV wieku. Są to wyroby obce, głównie włoskie, tureckie, francuskie i perskie. Zabytki te prezentują różne techniki — sprowadzano do Polski przede wszystkim tkaniny aksamitne, antenbasy i brokatele. Wyroby te, doskonale zachowane prezentują ogromną różnorodność w dziedzinie ornamentyki i przedstawień z zakresu świata flory i fauny, kwiatów, przedstawienia papug, kozłów i innych zwierząt. Niezwykle piękne i zróżnicowana jest też gama kolorów, które zachowały w tkaninach niezwykłą świeżość.

Bardzo interesujący jest również obraz hafciarstwa krakowskiego w klasztorach i kościelnych zbiorach. Tutaj najwcześniejsze zabytki pochodzą z początku XV wieku. Są to w ogromnej większości, prawie w 90 procentach, polskie, głównie krakowskie hafty (zaledwie kilkanaście pochodzi z Włoch). Przeważnie są one anonimowe z punktu widzenia autorstwa, a powstawały zarówno w klasztorach, jak i domach mieszczańskich. Najwięcej haftów dotrwało z XVII i XVIII wieku, przy czym zaznaczyć należy, iż zdecydowanie przeważają motywy ornamentalne, przede wszystkim roślinne. Hafty krakowskie wyróżniają się wysokim poziomem artystycznym i subtelną kolorystyką. Jeżeli idzie o techniki to w siedemnastym stuleciu stosowano hafty wypukłe, złote, srebrne, bardzo plastyczne o motywach dużych kwiatów (w 2 połowie wieku). Natomiast

8. Naczynie na konfitury (?) z 2 połowy XVII wieku w klasztorze Klarysek przy kościele św. Andrzeja w Krakowie. (fot. Zbyszko Siemaszko i Marek Kalinowski).



9. Kociołek z XVII wieku (?) w klasztorze Dominikanek na Gródku (fot. Tadeusz Kaźmierski). Ze zbiorów Instytutu Sztuki PAN w Warszawie.

dla wieku XVIII charakterystyczny jest haft barwny o subtelnej kolorystyce. Przedstawienia figuralne stosowano rzadko, zdarzają się natomiast przedstawienia zwierząt o swoistej symbolice (klasztor Klarysek przy kościele św. Andrzeja), a nawet krajobrazów (klasztor Franciszkanów).

To ogromne bogactwo zachowanych w Krakowie tkanin i haftów odkryto właściwie dopiero przy pracach nad Katalogiem Zabytków; stąd niemal wszystkie obiekty i ich grupy nie są monograficznie opracowane. Wiemy natomiast, że ozdobnymi tkaninami pokrywano na specjalne uroczystości całe ściany kościołów (takie opony, także ogromnych rozmiarów, pochodzące z XVII i XVIII wieku, niekiedy zachowane w dwóch różnych kompletach dotrwały w klasztorach Wizytek, Karmelitanek na Wesołej i Klarysek i do dzisiaj są używane). Nie ma powodu wątpić, że w podobny sposób ozdobne tkaniny zawieszano w kamienicach mieszczańskich.

E. Zabytki kultury materialnej

Ta grupa wyrobów jest mało znana, bardzo zróżnicowana i bogata. Składają się nań zabytki odnalezione w klasztorach żeńskich, u Wizytek, Karmelitanek Bosych na Wesołej i Norbertanek na Zwierzyńcu.

Jakie było przeznaczenie wspomnianych obiektów wykonywanych z drewna, miedzi, szkła, żelaza i innych materiałów. Są to dzbanki, w tym dwa gotyckie, uważane za wyrób południowoniemiecki z XV wieku w klasztorze Dominikanów. Znamy także dawne naczynia kuchenne, formy do wyrobu ciast, rondle czy kociołki. Najwcześniejsze z nich pochodzą z XVIII wieku. Osobną grupę stanowią narzędzia



10. Świecznik z 1690 roku, złotnik Cornelius Poppe (?) w klasztorze Norbertanek na Zwierzynku w Krakowie (fot. W. Gumuła).

dzia potrzebne do przygotowywania przędzy i wykonywania tak często powstających w klasztorach haftów. Są też mieszki do podtrzymywania ognia i różnego rodzaju kołatki, używane w czasie Wielkiego Tygodnia (klasztor Wizytek). Znalaziono także klepsydry, służące do mierzenia czasu, naczynia apteczne (moździerz). W tej dziedzinie cenną pozycją jest późnorenesansowy moździerz apteczny wykonany z brązu w 1616 roku z monogramem CF w klasztorze Dominikanów. Jak wielką różnorodność prezentują te wyroby świadczy kałamarz z 2 połowy XVIII wieku u Dominikanów oraz wanna z czarnego marmuru, może jeszcze z XVIII wieku i okazała luneta z XIX wieku u Karmelitanek Bosych na Wesołej. Tu chciałbym dodać, że duże zbiory zabytków kultury materialnej z XVIII, XIX i XX stulecia, w których są takie unikatki, jak przyrządy astronomiczne, zgromadził w klasztorze Dominikanów, wraz z zabytkami sztuki w osobnym dużym pomieszczeniu, ojciec Adam Studziński.

Przedstawione tu w wyborze obiekty nie wyczerpują oczywiście wszystkich zarejestrowanych przedmiotów. Zanim zredagujemy Katalog Zabytków całego Krakowa bezcennym materiałem, który dostępny jest wraz z negatywami w Instytucie Sztuki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, są poza tekstami liczne fotografie. Niestety zjawiskiem, które nasiliło się w ostatnich latach jest niszczenie dawnych, znajdujących się w złym stanie przedmiotów. Wynika to zarówno z niewiedzy, jak i niestety, braku kultury i pietyzmu dla bezcennych często świadków przeszłości. Oczywiście istnieją takie tendencje do zastępowania dawnych przedmiotów — współczesnymi, często nie posiadającymi żadnej wartości artystycznej.

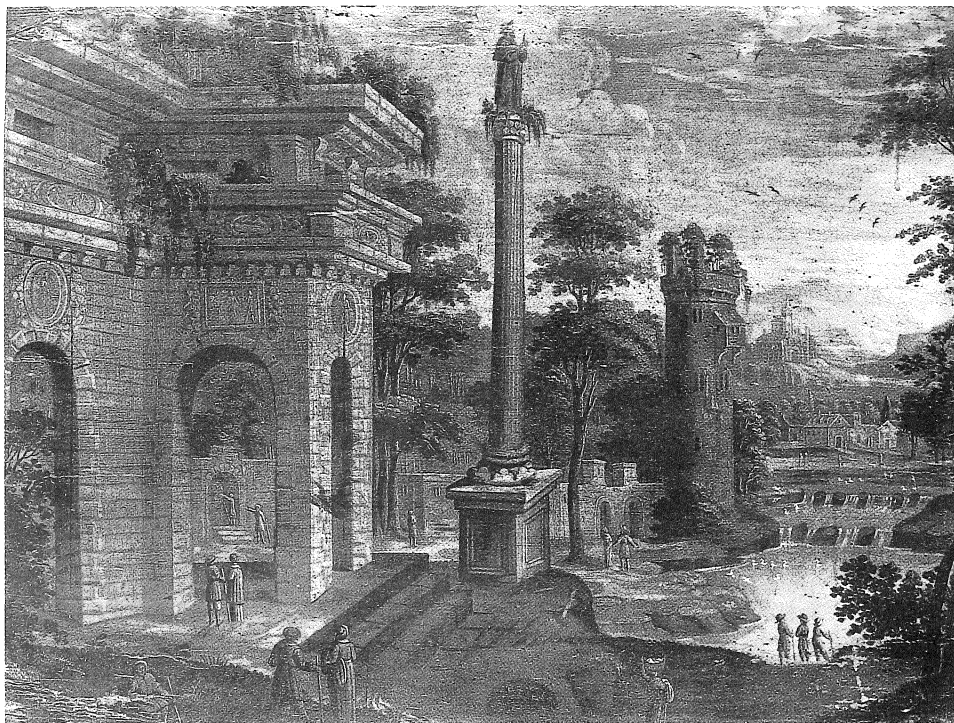
Omówienie tych zabytków pozostawiliśmy „na koniec”, bowiem bardzo rzadko da się udowodnić pochodzenie od mieszczan klasztornych zabytków o świeckiej tematyce. A jest ich dużo. W dziedzinie malarstwa w klasztorach i kościołach inwentaryzatorzy napotykali na wiele obrazów o sakralnej tematyce, malowideł na tyle małych rozmiarów, że mogą one pochodzić zarówno z domów mieszczańskich, jak i dworów szlacheckich. Jednakże bardziej interesujące wydają się obrazy o innej tematyce. Chodzi tutaj o sceny rodzajowe, przedstawienia historyczne, krajobrazy i portrety. Obiektów tych zachowało się w stosunku do obrazów o tematyce religijnej o wiele mniej, ponadto nie są zbadaone. Aby je przypomnieć powołajmy się na takie zabytki jak siedemnastowieczny obraz z przedstawieniem dwóch muzykantów, zapewne obcego pędzla (u Prezentek), krajobrazy Pawła Pieleszynskiego, czynnego na przełomie XVII i XVIII wieku (u Wizytek), czy też obrazy o świeckiej tematyce, między innymi przedstawienie pasterza ze zwierzętami, z XVII wieku, uważany za dzieło południowowłoskie lub hiszpańskie (u Dominikanów).

Obecność w krakowskich klasztorach obrazów o świeckiej tematyce pozostaje w uderzającej zbieżności z tym, co podają inwentarze domów mieszczańskich. Różnica tkwi w odwrotnych, można powiedzieć, proporcjach. W klasztorach przeważała i przeważa tematyka religijna nad świecką; podobnie było w domach mieszczańskich, ale tam inwentarze wymieniały raczej więcej obrazów o świeckiej tematyce.

Jak informują inwentarze majątku krakowskich rzemieślników, w domach ich przechowywano jako wzory — ryciny, a także, obok obrazów, grafiki. Podobnie jest w klasztorach, przy czym w nie których zakonach ilość grafik jest poprostu zdumiewająca. Przykładowo u Karmelitanek Bosych na Wesołej miałem okazję przeglądać około tysiąca grafik, oczywiście autoryzowanych, z których najstarsze pochodzą z XVI wieku. Grafikami do dziś wyklejone tam są ścianki barokowej szafy, dużo zaś miedziorytów, jak u Jezuitów przy kościele

11. Zegar kaflowy z końca XVII wieku. Budziszyn, Johann Kriedl w klasztorze Franciszkanów w Krakowie (fot. Jerzy Langda). Ze zbiorów Instytutu Sztuki PAN w Warszawie.



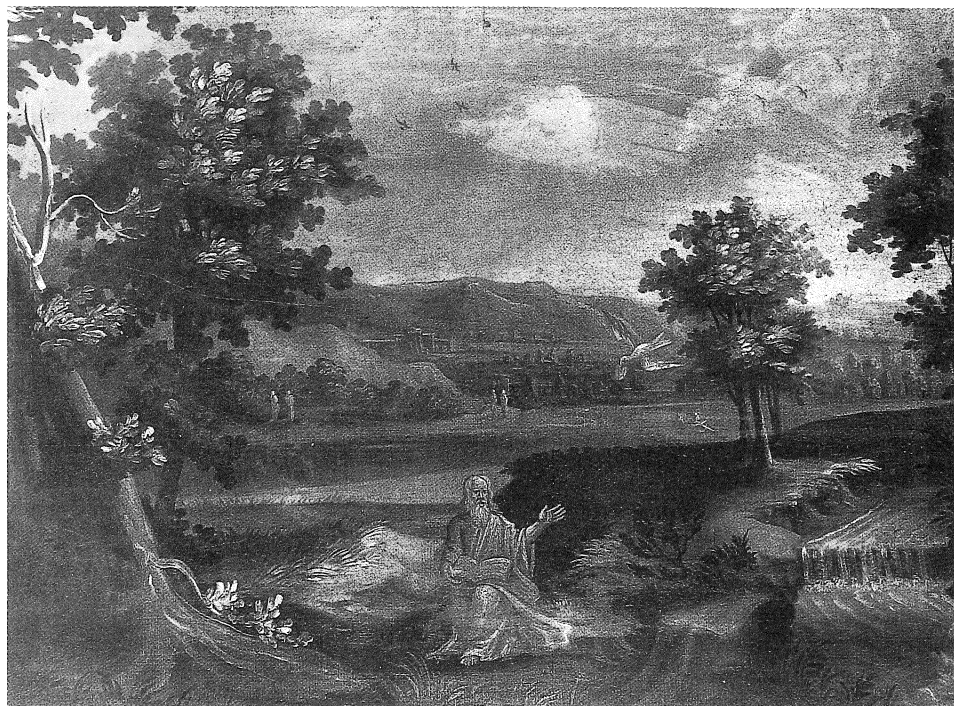


12. Obraz z przedstawieniem św. Szymona na słupie na tle architektury i krajobrazu, 1700 rok, malarz Paweł Pieluszyński, w klasztorze Wizytek w Krakowie (fot. Jerzy Longda). Ze zbiorów Instytutu Sztuki PAN w Warszawie.

św. Barbary, czy Prezentek i Bernardynów wisi na ścianach jako obrazy. Oczywiście częsta jest tematyka religijna, podobnie jak miało to miejsce w domach mieszczańskich. Nie można jednak nie doceniać roli grafiki, nie tylko zresztą w dawnych stuleciach lecz także w XIX wieku. Grafika podobnie jak we wnętrzach mieszczańskich występowała w dworach oraz pałacach szlachty, o czym sam miałem okazję przekonać się zwiedzając pałacyk w Niegoszowicach pod Krakowem.

4. WNIOSKI

Przedstawione tu wybrane problemy dotyczące wyposażenia wnętrz klasztornych i kościelnych w Krakowie, jako wiedzy o kulturze mieszczańskiej, wymagają niewielkiego komentarza. Z jednej strony jak już powiedziano, znamy inwentarze (kultura mieszczańska), z drugiej zabytki (tzw. kultura klasztorna). Niestety próby odnalezienia spisów posa-



13. Obraz z przedstawieniem pustelnika na tle krajobrazu, około 1700 roku, malarz Paweł Pieluszyński w klasztorze Wizytek w Krakowie (fot. Jerzy Longda). Ze zbiorów Instytutu Sztuki w Warszawie.

gów, wnoszonych przez zakonnice, dokonane w archiwum klasztoru Karmelitanek Bosych na Wesołej, nie dały rezultatów. W przedstawionym artykule zaproponowanych zostało sporo sugestii i hipotez, gdyż obecny stan badań nie daje możliwości ostatecznego wyjaśnienia poruszonych w tym artykule problemów.

Niestety ukazują się w Polsce prace o życiu codziennym w różnych epokach i w różnych kulturach, ale prace te zupełnie Polski nie dotyczą. Ciągłe sięgać trzeba do dawnych opracowań, takich jak książki Władysława Łozińskiego czy też encyklopedia Zygmunta Glogera lub Aleksandra Brücknera i Karola Estreichera. Nowe prace, na przykład o mecenacie artystycznym mieszczaństwa krakowskiego — są pożyteczne, ale niepełne i co gorsza nie wolne od błędów.

W rzeczywistości krakowska kultura mieszczańska jest bardzo słabo opracowana, dotyczy to zarówno kultury artystycznej, jak i materialnej. Potrzebne są monografie, zarówno dotyczące działalności poszczególnych mieszczan czy rodzin mieszczańskich jak i całej tej problematyki. Dodatkową trudność stanowi fakt, że dla badaczy, którzy nie zajmują się inwentaryzacją zabytków datowanie zachowanych obiektów jest trudne, a szczegółowe określanie czasu ich powstania, nawet dla specjalistów stanowi niełatwe zadanie.

Postulować więc należy opracowanie krakowskich dzieł stolarstwa i snycerstwa, działalność warsztatów złotniczych, haftów i innych dzieł z tak wielu uprawianych w naszym mieście dziedzin rzemiosła artystycznego.

Te drobne, trudne a cenne prace złożą się dopiero wraz z wynikami inwentaryzacji zabytków miasta Krakowa, na prawdziwy obraz jego kultury, zwłaszcza gdy zostaną też uwzględnione obiekty, które nie dotrwały do naszych czasów.

Wybrana literatura przedmiotu

1. Katalog zabytków sztuki w Polsce, IV Miasto Kraków, do 1974 r. pod redakcją Adama Bochnaka i Jana Samka obecnie Izebelli Rejduch-Samkowej i Jana Samka, Warszawa, cz. II, 1971, cz. III 1978, cz. IV 1987, cz. V w druku.
2. M. Rożek, *Mecenat artystyczny mieszczaństwa krakowskiego w XVII wieku*, Biblioteka Krakowska nr 118, Kraków 1977.
3. J. Samek, *Dzieje złotnictwa w Polsce*, Warszawa 1993.
4. J. Samek, *Małe formy meblarskie (XVII–XIX w.)*, Wystawa w Kamienicy Szolayskich, Oddziale Muzeum Narodowego w Krakowie, luty–czerwiec 1987, (Kwartalnik Kultury Materialnej 1/1988, Kronika Naukowa).
5. J. Samek, *Klasztorna sztuka nieprofesjonalna* (Lud. 1977).
6. J. Samek, *Polskie rzemiosło artystyczne. Średniowiecze* (w druku).
7. J. Samek, *Polskie rzemiosło artystyczne. Czasy nowożytne*, Warszawa 1983.
8. J. Samek, *Polskie złotnictwo*, Wrocław 1989.
9. J. Samek, *Zabytkowe wyroby stolarskie i snycerskie w klasztorach Krakowa* (Kwartalnik Kultury Materialnej 1989).
10. St. Tomkowicz, *Przyczynki do historii kultury Krakowa w pierwszej połowie XVII wieku*, Lwów 1912.